

NOWINY RZESZOWSKIE

Piątek, 4 października 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 235 (4446) | Wyd. A | Nakład 70.000

Rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA i W. Brytanii w Nowym Jorku

NOWY JORK

W środę minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko wydał obiad dla sekretarza stanu USA, D. Rusk, w którym ze strony amerykańskiej udział wzięli Stevensen, Thompson i Tyler, a ze strony radzieckiej Siemionow, Dobrynin, Fiedorenko, Nowikow, Kowalew i Ziemschow.

Podczas przyjęcia kontynuowano wymianę poglądów na temat możliwości podjęcia dalszych kroków zmierzających do złagodzenia napięcia międzynarodowego, jak również omawiano niektóre problemy dotyczące stosunków radziecko-amerykańskich.

Rozmowa Gromyki z Ruskim trwała trzy godziny. Po jej zakończeniu Rusk udał się do Waszyngtonu, gdzie skonsultował się z prezydentem Kennedym. Przypuszcza się, iż sekretarz stanu USA omówił z Kennedym sprawę przygotowania do spotkania między radzieckim ministrem spraw zagranicznych, Gromyką z prezydentem Stanów Zjednoczonych. Spotkanie to odbędzie się przypuszczalnie w przyszłym tygodniu.

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych w Nowym Jorku odbyło się kolejne spotkanie „wielkiej trójki”. Wzięli w nim udział ministrowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Wczorajsze spotkanie Gromyki, Rusk i lorda Home było trzecim z kolei w ciągu sześciu ostatnich dni. Kontynuowano dyskusję na temat podjęcia dalszych kroków w celu poprawy stosunków między Wschodem a Zachodem oraz w kwestii rozbrojenia.



Kosmonauta radziecki **URIJ GAGARIN** osaczony przez łowców autografów po wygłoszeniu przemówienia na XIV Międzynarodowym Kongresie Astronautycznym w Paryżu. Obok Gagarina stoją: ambasador ZSRR we Francji **WINOGRADOW**, przewodniczący Międzynarodowej Federacji Astronautycznej prof. **E. BRUN** oraz uczonek radziecki **L. SIEDOW**.

Socjalistyczne wychowanie młodzieży podstawowym zadaniem ZMS

WARSZAWA

Omówieniu zadań wynikających dla Związku Młodzieży Socjalistycznej ze wskazań XIII Plenum KC PZPR poświęcone jest dwudniowe plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego ZMS, które rozpoczęło się w czwartek w Warszawie. Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego i

sekretarz KC PZPR Edward Ochab, kierownicy wydziałów KC partii: kultury — Wincenty Kraśko, propagandy i agitacji — Leon Stasiak. Tematem obrad plenum są najbardziej istotne problemy działalności ZMS — ideowe wychowanie młodzieży, kształtowanie jej aktywnej, socjalistycznej postawy.

Referat na ten temat wygłosił I sekretarz KC ZMS Marian Renke. Plenum omówi także program udziału ZMS w obchodach 20-lecia Polski Ludowej.

WUML rozpoczyna zajęcia szkoleniowe

Dzisiaj tj. 4 bm. o godz. 14 w sali Państwowego Teatru w Rzeszowie odbędzie się uroczysta inauguracja roku szkolnego studium nauk społecznych na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu przy KW PZPR. Wykład pt. „Siły napędowe rewolucji narodowo-wyzwoleńczej w Afryce” wygłosił doc. Prokopczuk.

W inauguracji biorą udział słuchacze obu wydziałów WUML I i II roku nauki.

Gaudeamus igitur

Pierwsza na Rzeszowszczyźnie uczelnia rozpoczęła działalność

Ogólnopolska inauguracja roku akademickiego na studiach dla pracujących

W dniu wczorajszym odbyła się doniosła uroczystość inauguracji roku akademickiego w nowo powstałej Wyższej Szkole Inżynierskiej w Rzeszowie. Na uroczystości przybyli m. in. minister szkolnictwa wyższego — inż. mgr Henryk Golański, członek KC PZPR, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — tow. Władysław Krucecz, sekretarz CRZZ — tow. Czesław Wiśniewski, przewodniczący Prez. WRN — ob. Michał Ostrowski, rektor Politechniki Krakowskiej — prof. dr Bronisław Kopyciński, pracownicy naukowo-dydaktyczni, przedstawiciele władz miejskich, organizacji społecznych i zakładów pracy.

strów, minister H. Golański złożył podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania nowej uczelni technicznej.

Mówca obszernie scharakteryzował społeczne funkcje szkolnictwa wyższego, zwracając przede wszystkim uwagę na zadania dydaktyczno-wychowawcze, kształcenie organizatorów produkcji, bojowników o postęp.

W 1980 roku — stwierdził mówca — liczba studentów Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Rzeszowie powiększy się 10—12 krotnie; studiować na niej będzie wówczas 3,5—4 tys. osób. Plany te mogą być zrealizowane pod warunkiem dalszej rozbudowy bazy materialnej oraz wykształcenia nowych zastępów pracowników naukowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

WITAJĄC przybyłych gości oraz studentów studium dziennego i wieczornego, rektor inż. mgr Roman Niedzielski oświadczył m. in., iż powołanie do życia Wyższej Szkoły Inżynierskiej jest dla miasta i województwa rzeszowskiego wydarzeniem epokowym, stanowiącym milowy krok w rozwoju tej części kraju. W imieniu studiującej młodzieży oraz pracowników naukowych podziękował władzom wojewódzkim oraz zakładom pracy za wkład w organizowanie uczelni.

Z uwagą wysłuchali zebrani obszernego przemówienia ministra H. Golańskiego, który m. in. omówił rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej, kształtującego obecnie 180 tys. osób. W ubiegłym roku na

Z przebiegu prac jesiennych

Siewy na ukończeniu — na południu kraju wykopki ziemniaków w pełni

WARSZAWA

POMIMO dość obfitych ostatnich opadów deszczu w południowych oraz centralnych rejonach kraju siewy zbóż ozimych są już na ukończeniu. Tylko niektórzy rolnicy sięją jeszcze pszenicę po ziemniakach i burakach. W pozostałych częściach przede wszystkim w województwach północnych, pozostały jeszcze do obsiania dość znaczne obszary pszenicy.

Ochłodzenie, jakie notowane jest nocą, nie zahamowało wegetacji oziminy. Nie tylko żyto, które w tym roku większość gospodarstw zasiała o przeszło tydzień wcześniej niż w ub. roku powschodziło dobrze, ale także wschody pszenicy są zadowalające.

Pewne zahamowanie nastąpiło w wykopkach ziemniaków, które są najbardziej zaawansowane w południowych i południowo-wschodnich rejonach kraju. Mimo to gospodarstwa indywidualne, które posiadają niewielkie obszary pól pod uprawą ziemniaków nie mają w zasadzie

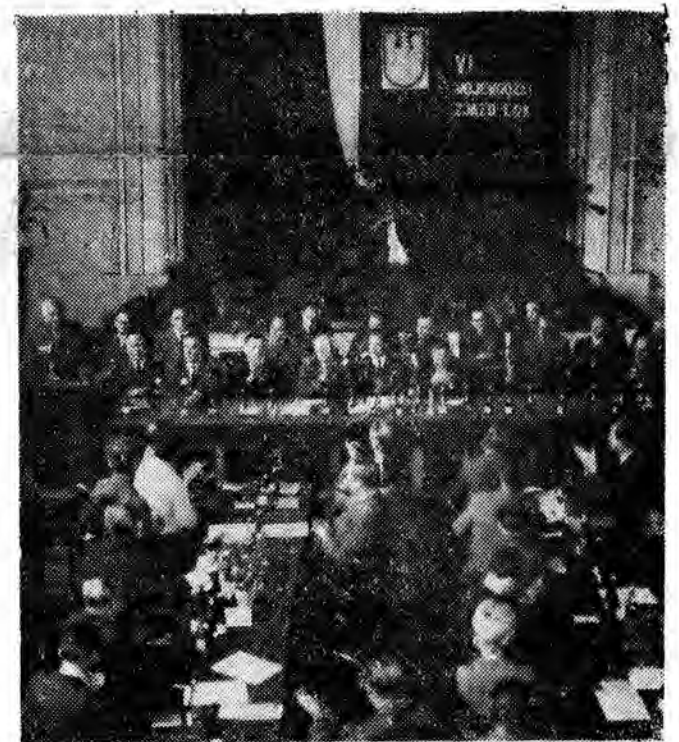
kłopotów z ich zbiorem, natomiast w PGR-ach, szczególnie w województwach północnych, gdzie jest brak siły roboczej — jeżeli nadal utrzyma się zła pogoda — bez większej pomocy z zewnątrz nie będzie łatwo przeprowadzić w terminie i bez strat wykopków.

Jeżeli chodzi o wykopki buraków cukrowych, to są one celowo opóźniane przez rolników, każdy bowiem dzień powoduje jeszcze dość spory wzrost plonów oraz zawartości cukru. Należy się więc liczyć, że nasilenie prac przy zbiorach buraków nastąpi nie wcześniej niż w połowie bm.

W nagrodę — bilety na Księżyc

NOWY JORK

Przedstawiciele „Textize Chemicals Inc. „Nie sądzili zapewne, iż będą mieć tyle kłopotu ze zorganizowaniem przez siebie konkursu. David Foust z Oklahoma, który zdobył pierwszą nagrodę i mając do wyboru trzytygodniową podróż do Europy oraz podróż na Księżyc, wybrał zdecydowanie tę ostatnią. Na daremnie organizatorzy konkursu czynili rozpaczliwie wysiłki by zmienić zdanie. David Foust pozostał niewzruszony. Przyrzeczono mu więc, że poleci na Księżyc na pokładzie pierwszej „rakiety handlowej”. Konsultowany w tej sprawie rzecznik Amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) stwierdził, iż pierwszy Amerykanin wyładuje na Księżycu nie wcześniej niż w roku 1970. Upijnie jeszcze lat najmniej dalsze trzydzieści lat zanim zorganizowane będą regularne loty Ziemia — Księżyc. Wszystko to nie ostudziło jednak zapału Foust, który jest przekonany, że któregoś pięknego dnia poleci na Księżyc. „Zobaczymy, kto będzie żalował” — powiedział Foust dowiedziawszy się, że jego żona, wychodząc z założenia, iż lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu, wybrała podróż do Europy.



Nowe władze LOK

Jak już donosiliśmy, 2 bm. odbył się VI Wojewódzki Zjazd Ligi Obrony Kraju. Podajemy dziś skład nowych władz wojewódzkich LOK: prezes — Michał Ostrowski, wiceprezesi: ppłk Henryk Markara, ppłk Michał Białowas i Leonard Grzeszkowiak, sekretarz Prezydium — Andrzej Pociąg. W skład Prezydium weszli ponadto: mgr Franciszek Moch, płk Tadeusz Pisula, Stefan Bilski, mgr Jan Śliwiński, Stanisław Kocur, ppłk Zbigniew Orzechowski, inż. Marian Forczyk, mgr Józef Woźniak, ppłk mgr Szczepan Kosiński, Andrzej Sznaiberg. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Eugeniusz Krypel, zastępcą Jan Uchman.

Na zdjęciu: Uczestnicy VI Wojewódzkiego Zjazdu Ligi Obrony Kraju w Rzeszowie.

Fot. W. Popiżakowski



Sytuacja baryczna: Polska znajduje się na skrajnie niżu.

Prognoza pogody: Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Po południu częściowe rozpozogodzenie. Temperatura dniem 12 st., nocą 6 st. Wiatry umiarkowane, zachodnie.

Smak życia

NOWY JORK

Już blisko dwa tygodnie mija od czasu gdy 60 osób przestało palić papierosy na apel „Roswell Park Memorial Institute”, który prowadzi badania nad rakiem płuc. Wszyscy zgodnie oświadczyli, iż czują się o wiele lepiej, mają o wiele ostrzejsze powonienie, więcej werry i oszczędności. Jeden z nich zachwycił się, iż odkrył na nowo smak bananów, którego ze względu na nadużywanie tytoniu zdążył już zapomnieć.

Niedyskretni zapytują, do jakich dalszych odkryć dojdą oni po zakończeniu trzeciego tygodnia eksperymentu...



Dziwny przybysz z Małej Azji

KOSZALIN

Jak donosi „Głos Koszaliński” w pobliżu Kołobrzega pojawił się w tych dniach flaming. Ptak ten przebywający w krajach północnej Afryki, Małej Azji oraz Chinach i Indii w wędrówkach swych dociera zazwyczaj najdalej do delty Dunaju.

Przelatujący samotnie nad Kołobrzegiem flaming schwytany został przez gajowego we wsi Jaromierz i przekazany do ogrodu zoologicznego w Poznaniu. Jak twierdzą naukowcy tego ogrodu — ostatni raz flaming zawitał do Polski przed 150 laty.

Kosmonauta Herman Titov z żoną Tamarą i nowo narodzoną Tatianą.

CAF

CIEKAWOSTKA

ZAMIANA SIÓSTR

NOWY JORK
W Vancouver w Kanadzie mieszkają dwie rodziny, z których każda posiada dwie córki. W obu tych rodzinach siostry — w wieku od 14 do 18 lat — nie żyły dobrze ze sobą i zawzięły się kłócić. Elaine Jonasson i jej o rok starsza,

DNIA

Carol Jonasson — „siostra” Lynn Strohmeier. Rodzice siostry zaaprobowali tę decyzję i Elaine przeprowadziła się do Strohmeierów, a Lynn — do Jonassonów.

Jak dotychczas, nowe pary „siostr” są bardzo zadowolone z tej zamiany. Mieszkają jednak ze sobą dopiero od tygodnia...

Z kraju i ze świata

WŁADYSŁAW GOMULKA I WITOLD JAROSIŃSKI PRZYJĘLI DELEGACJĘ ZSP

3 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz sekretarz KC Witold Jarosiński przyjęli delegację władz naczelnych Zrzeszenia Studentów Polskich.

W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele KC ZMS i ZG ZMW.

KONSULTACJE W SPRAWIE ZŁOŻENIA DOKUMENTÓW RATYFIKACYJNYCH DOTYCZĄCYCH UKŁADU MOSKIEWSKIEGO

Jak twierdzą poinformowane kółka londyńskie, rząd W. Brytanii i USA konsultują się obecnie na drodze dyplomatycznej ze Związkiem Radzieckim w sprawie ustalenia daty wejścia w życie układu moskiewskiego o częściowym zakazie prób nuklearnych.

SOCJALIŚCI FRANCUSCY KRYTYKUJĄ DE GAULLE'A

Frakcja parlamentarna Francuskiej Partii Socjalistycznej wyraziła ubolewanie z powodu tego, że de Gaulle odmówił podpisania moskiewskiego układu o zakazie doświadczeń nuklearnych.

Opublikowane oświadczenie wskazuje, że de Gaulle narusza konstytucję określając i realizując zagraniczną politykę kraju bez konsultacji z rządem i bez znajomości się z opinią parlamentu.

TIERIEŻKOWA W GOŚCINIE U KUBANCZYKÓW

Bohaterka kosmosu, Walentyna Tierieżkowa odbywa podróż po Kubie. Zwiedziła ona znaną miejscowość wypoczynkową Varadero i historyczną Playa Giron.

ZGON OLGI LEPIEŻYŃSKIEJ

W wieku lat 83 zmarła Olga Lepieżyńska, znany radziecki biolog, członek rzeczywisty Akademii Nauk Medycznych ZSRR.

PRZEDŁUDZIE „OPERACJI” W KONGÓ

Poinformowane kółka ONZ podają, że sekretarz generalny U Thant powziął decyzję o przedłużeniu „operacji kongijskiej” na następne 6 miesięcy, tzn. do 30 czerwca 1964 r.

WOJSKOWY ZAMACH STANU W HONDURASIE

Departament Stanu USA oświadczył, że w czwartek w Hondurasie dokonano wojskowego zamachu stanu. Sily zbrojne obaliły prezydenta Ramona Vilela Moralesa i ujęły władzę w swe ręce.

W RANNYCH W KATASTROFIE KOLEJOWEJ

W środę w południe pociąg pocztowy jadący do Monachium wpadł na dworcu kolejowym w Bebra (NRF) na lokomotywie. W wyniku gwałtownego zderzenia 70 osób zostało rannych, w tym 18 odniosło ciężkie obrażenia.

„MAURITIUSY” ZA 22 TYSIĘCY FUNTÓW SZTERLINGÓW

We wtorek sprzedano na aukcji w Londynie kopertę z jednopensowym czerwonym i dwupensowym błękitnym znaczkiem wysuszonym na wyspie Mauritius w 1847 r. Znaczki te sprzedano za 22 tys. funtów szterlingów.

MO poszukuje:

Pieczęta Barbare-Marie z d. Budner, c. Józefa i Stefani z d. Leśniewska, ur. 14 VII 1932 r. w Koninie, ostatnio zamieszkała w Gorzowie Wielkopolskim, ul. Pomorska nr 37 m. 1. Poszukiwana może się posługiwać skradzionym dowodem osobistym nr ACB-439121 wydanym przez KM MO Szczecin na nazwisko Węgils Aldona c. Michała i Pauliny z d. Abramowicz, ur. 2 II 1934 r. w ZSRR, ostatnio zam. Szczecin, ul. Mazurska nr 25.

Rysopek: Wzrost 165 cm, szczerpeł budowy ciała, brunetka, włosy lśniące na jasno blond, twarz pościąglą, oczy czarne.

Znak szczególny: blizna po wycięciu nerki.

Wymieniona jest poszukiwana przez Prokuraturę Powiatową dla dzielnicy Warszawa Śródmieście i przez Prokuraturę Powiatową w Gorzowie Wielkopolskim, za liczne kradzieże w hotelach i domach noclegowych oraz nadużycia gospodarcze.

Ktokolwiek znajby miejsce pobytu poszukiwanej, proszony jest o powiadomienie najbliższej jednostki MO.

Gaudeamus igitur

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Tow. Władysław Kruczek oświadczył, iż inicjatywa władz wojewódzkich spotkała się z życzliwym poparciem Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Komitetu Centralnego Partii oraz towarzysza Władysława Gomułka.

Tow. Kruczek podziękował m. in. Senatowi Politechniki Krakowskiej za pomoc w organizowaniu uczelni oraz za działalność dydaktyczną jej pracowników w Rzeszowie, którzy przez kilka lat kształcili naszych studentów.

Uchwały III Światowego Spotkania Dziennikarzy

W Port-Saidzie odbyło się plenarne posiedzenie uczestników III Światowego Spotkania Dziennikarzy. Po jednogłównym zaaprobowaniu sprawozdań komisji, uczestnicy zebrania wezwali dziennikarzy całego świata, by popierali idee pokojowego współistnienia i pokoju, by walczyli przeciwko niebezpieczeństwu zagłady nuklearnej oraz domagali się słusznego rozwiązania problemów międzynarodowych, stwarzających dziś ogniska napięcia międzynarodowego.

Uczestnicy spotkania poparli układ moskiewski, podkreślając, iż uważają go za pierwszy krok w kierunku nowych porozumień dotyczących zakazu wszystkich rodzajów doświadczeń nuklearnych oraz rozbrojenia i zniszczenia broni nuklearnej.

Uczestnicy spotkania postanowili wystosować do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, apel, by zostały poparte wszelkie wystąpienia

Immatrikulacji studentów I roku dokonał rektor inż. mgr Niedzielski.

Uroczystość otwarcia Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Rzeszowie połączona była z ogólnopolską inauguracją roku akademickiego na studiach dla pracujących. Rzeszowszczyzna — oświadczył sekretarz CRZZ tow. Cz. Wiśniewski — przoduje w kraju pod względem rozwoju oświaty dorosłych.

Tow. Wiśniewski omówił m. in. zadania związków zawodowych oraz administracji przedsiębiorstw w zakresie krzewienia oświaty wśród dorosłych.

W godzinach popołudniowych — z inicjatywy Wojewódzkiej

Komisji Związków Zawodowych odbyło się spotkanie ministra H. Golańskiego, I sekretarza KW tow. Wł. Kruczka, I sekretarza CRZZ tow. Cz. Wiśniewskiego oraz przewodniczącego Prezydium WRN ob. M. Ostrowskiego ze słuchaczami studium wieczorowego Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Rzeszowie.

W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele zakładów pracy. Omawiano m. in. problemy dydaktyczne szkolnictwa dla pracujących, analizowano przyczyny niskiej sprawności studiów wieczorowych i zaocznych. Postulowano udzielenie studium pomoc w zakresie zakładowych, związkowych i organizacyjnych pomocy technicznych. Sporo uwagi poświęcono także dalszemu kształceniu kadry inżynierskiej.

Z.K.



Po raz pierwszy, od chwili zakończenia II wojny światowej, odbył się w Berlinie zachodnim zjazd związków byłych wojskowych. Uczestnicy tego na wskroś rewizjonistycznego zjazdu wystąpili w pełnej gali orderów z okresu I i II wojny światowej.

Re wizjoniści z żelaznymi krzyżami Wilhelma i Hitlera na piersiach przemaszzerowali przez handlowe dzielnice zachodniego Berlina. Poszczególne delegacje związków b. wojskowych poprzedzane były sztandarami przypominającymi czasy Cesarstwa i III Rzeszy.

Na zdjęciu: uczestnicy zjazdu przed marszem. CAF

CO SŁYCHAC W POLITYCE? Dementi i fakty

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W BONN)

Sprzecznosc jest tak oczywista, że bońska prasa (na przykład „Der Mittag”) nie mogła jej nie dostrzec. Przedwczoraj wieczorem bońskie MSZ opublikowało dementi, usiłując zaprzeczyć stwierdzenia Władysława Gomułka, iż NRF pragnie blokować drogę do odprężenia.

Ogólnej ocenie sytuacji międzynarodowej poświęcone było również srodowe posiedzenie rządu, jedno z ostatnich, na którym kanclerz Adenauer zabrał głos jeszcze jako kanclerz. I znowu: „testament”.

Rzecznik prasowy rządu, sekretarz stanu von Hase, przekazując dziennikarzom streszczenie obrad, wybił jeden po drugim punkty zimnowojennego programu bońskiego, jako wytyczne na najbliższą przyszłość.

A więc: — wkrótce zaczynają się rozmowy w sprawie tworzenia atlantyckich sił atomowych;

— Bonn nie zgadza się na żaden pakt nieagresji „bez postępów w sprawie niemieckiej”, czyli bez wyjścia naprzeciw bońskiemu stanowisku, iż jednocześnie Niemiec powinno nastąpić poprzez wchłonięcie NRD przez NRF;

— tak rozumiana sprawa zjednoczenia „musi być przez rząd niemiecki utrzymana w centrum polityki światowej” (to znaczy, iż ma warunkować odprężenie); — Bonn przestrzega USA

aby „nie szły na koncesje” wobec ZSRR; — ZSRR musi najpierw dać dowody „dobrej woli w postaci czynów”, to znaczy w postaci akceptacji bońskich żądań rewizjonistycznych wobec NRD.

Tak wygląda dyrektywa, którą kanclerz przekazuje następnemu rządowi, mającemu objąć władzę w drugiej połowie października. W tym świetle wspomniane w wstępie dementi bońskiego MSZ wygląda albo na nieudolną próbę maskowania rzeczywistości, albo po prostu Adenauer świadomie zdementował dementi swego MSZ.

Również w srodę wystuchaliśmy deklaracji przywódcy opozycji — pana Brandta w związku z rozpoczynającą się jesienią sesją Bundestagu. Zażądał on przedstawiać się w roli opozycji, skoro w zasadniczych punktach polityki międzynarodowej nią się nie jest.

Poza położeniem większego akcentu niż czyni to Adenauer na zaufaniu do polityki USA, poza bardziej wycieńczeniem uwarunkowaniem odprężenia na świecie od problemu niemieckiego, nie przedstawił on żadnej alternatywy dla polityki zagranicznej dotychczasowego rządu.

Ale w tym wszystkim, zarówno w deklaracjach Adenauera i oświadczeniach rzecznika jego rządu, jak i nawet w wypowiedziach opozycji SPD-owskiej, wyczuwa się rosnące napięcie nerwowe. Rozmowy amerykańsko-radzieckie rozwijają się nadal mimo bońskich sabotaży. Możliwość bankructwa dotychczasowej polityki NRF staje się coraz bardziej oczywista. Czy nowy rząd Erharda wyciągnie z tego wnioski? Adenauer chociażby temu przeszkodził. Dlatego wydaje się, że takich „alarmowych” dni przed zbliżającym się odejściem starego kanclerza może być w Bonn więcej...

RYSZARD WOJNA

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Karpaty Ib - Wisłoka 2:0 (1:0)

9 min. Zajądel 1:0 54 min. Futera 2:0 KARPATY: Bidul, Latkiewicz, Jurczyk, Ryba, Kloc, Futera, Hejnar, Kordys, Przeworski, Zawilanski, Zajdel. WISŁOKA: Juszczyński, Leszczyński, Książek, Polter, Berduś, Błaszczak, Kiliński, Wilk (Szwajczyk), Maślanka, Grabowski, Czernicki. Sędziował p. Sudol z Rzeszowa.

III Liga - III Liga - III Liga - III Liga Czarni - JKS 0:0

CZARNI: Wójcik, Zduń, Frączek, Mysliwiec, Schindler, Krzeszowski, Trzaskos, Dziędzic, Kordys, Czajka, Oszańca (Goleń). JKS: Czajkowski, Bartomowicz, Ziolkowski, Papież, Stanowski, Lichończak, W. Kołodziej, Z. Kołodziej, Chmielewski, Chmielewicz, A. Trojnak (Trojnak II). Sędziował p. Zywiec z Rzeszowa.

AZS Rzeszów już gra

Towarzyskimi spotkaniami w koszykówce i siatkówce zainaugurował swoją sportową działalność Klub Sportowy rzeszowskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej — AZS Rzeszów. Partnerami rzeszowian były rutynowane zespoły krakowskich akademików. Goście odnieśli przekonujące zwycięstwa w obydwu meczach.

Górnik pozostał w Wiedniu do 9 bm.

PZPN podał do wiadomości, że trzecie spotkanie piłkarze Górnika rozegrają 9 bm. w Wiedniu. Do tego meczu Górnicy pozostaną w stolicy Austrii, w związku z czym ligowe ich spotkanie z Wisłą zostało przelożone na późniejszy termin.

Wicemistrzowskie tytuły luczników Resovii

W Kielcach odbyły się X Jubileuszowe Lucznicze Mistrzostwa Polski w kategorii juniorów. Okręg rzeszowski reprezentowała młodzież Resovii, Stali Stalowa Wola i Górnik Grabownica. Duży sukces odnieśli lucznicy Resovii; w konkurencji dziewcząt Zdzisława Zychowicz zdobyła tytuł I wicemistrzyni Polski, a wśród juniorów (taki sam rezultat osiągnął Dominik Sitek).

PUCHAR EUROPY

Bourusia (Dortmund) — Lyn (Oslo) 3:1 (1:0) Benfica (Lizbona) — Distillery (Belfast) 5:0 (2:0)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Hamburger SV — Union Sportive (Luksemburg) 3:2 (1:0) MTK (Budapeszt) — Slavia (Sofia) 1:0 (1:0)



Jednocześnie ostrzega się, że ukrywanie poszukiwanej lub udzielanie pomocy, grozi karą pozbawienia wolności do lat 5.

Na marginesie akcji „R”

SPOSOB NA WYDAJNOŚĆ: TECHNIKA

Z wielu fabryk wpłynęły meldunki o zakończeniu prac nad programem działania w akcji „R”, sporządzonym w oparciu o gruntowną analizę sytuacji w przedsiębiorstwie. Spośród ujemnych zjawisk wychwyconych w toku tej analizy zajmijmy się jednym: zaległościami w realizacji planu rozwoju techniki. Zarejestrowano te zaległości w wielu przedsiębiorstwach. Np. w hutnictwie okazało się, że od początku bieżącego roku wykonano zaledwie połowę zadań zaplanowanych na okres styczeń-wrzesień.

Przypomnijmy: sprawy techniki od czterech już lat są przedmiotem szczególnego zainteresowania kierownictwa naszej gospodarki. Dawno już zaliczono uzyskiwanie systematycznego postępu w technice wytwarzania do podstawowego obowiązku przedsiębiorstw, a samo dokonanie technologii uznano za warunek ogólnego postępu gospodarczego. Są na to środki inwestycyjne, miliardy złotych idzie co roku na konto Funduszu Postępu Technicznego. Na IV i X Plenum KC PZPR stwierdzono wyraźnie, iż radykalne powiększenie wydajności pracy możemy uzyskać głównie poprzez zasadnicze zmiany w metodach wytwarzania, czyli w technologii, poprzez mechanizację i automatyzację procesów, gdyż wzrost wydajności uzyskiwany do roku 1960 poprzez usprawnienia organizacyjne wyczerpał już w znacznym stopniu rezerwy.

Te ogólne zasady przełożono na język praktyki. Rozpoczęły więc przedsiębiorstwa budowę tegorocznego planu od sprecyzowania zadań w dziedzinie nowej techniki (dawniej „dopasowywano” postęp w technice do zadań produkcyjnych). Podstawą planu produkcji, warunkiem niezbędnym do wykonania założonych wskaźników produkcji, wydajności, kosztów, stało się więc wykonanie planu postępu technicznego. Zdaniem fachowców, tegoroczne zadania w zakresie powiększenia wydajności „pokryte” były w planie (np. w przemyśle cięż-

kim — niemal w 70 proc.) konkretnymi posunięciami technicznymi. Tymczasem — i te właśnie fakty ujawniono w toku obrad KSR — nie zrealizowano dotąd dużej części planowych zadań technicznych, przez co zachwiana została podstawa tegorocznego planu. W tej sytuacji nie mogą dziwić fakty niskiej wydajności i niepokojącego wzrostu zatrudnienia.

Dlaczegoż to postęp techniczny nie znajduje uznania w dużej części naszych przedsiębiorstw? Dotąd przy rozważaniach na ten temat podnoszono zwykle fatalny wpływ wskaźnika produkcji globalnej i skojarzonego z nim sposobu mierzenia wydajności pracy. Tymczasem to tak: dopóki wydajność mierzy się dzieląc wartość produkcji przez liczbę zatrudnionych, dopóty przedsiębiorstwu nie opłaca się zmniejszać stanu zatrudnienia poprzez wprowadzanie prac oszczędnej techniki, gdyż korzystniejsze i łatwiejsze jest zwiększenie wydajności drogą prostego powiększenia produkcji lub chytrzej — wycofywania tańszych a wprowadzania droższych wyrobów. No cóż, nie można odmówić pewnej racji tym argumentom, przynajmniej — w sferze teorii. Praktyka dowodzi jednak, że nie w działaniu niedoskonałego wskaźnika należy szukać jedynej przyczyny zła.

Oto w przemyśle okrętowym, gdzie zastosowano nowe, niezwykle cenne sposoby planowania i oceny wykonania zadań (miernikiem wydajności jest pracochłonność, czyli ilość godzin pracy potrzebna do wykonania wyrobu lub operacji), wcale nie nastąpiła poprawa w realizacji planu postępu technicznego. Zresztą, gdyby kierownicy przedsiębiorstw w istocie „na zimno” kalkulowali zyski i straty dla zakładu i wybierali metodę realizacji zadań w oparciu o ten rachunek, to z pewnością nie zaniedbaliby wykonania planowanych posunięć technicznych, stanowiących bazę tegorocznego planu. Nie można też przyjąć argumentu o rzekomym braku środków na

postęp techniczny: wszystkie planowane posunięcia miały i mają pokrycie w złołówkach z FPT, z budżetu, ze środków własnych.

Nie ma więc „obiektywnych”, tzn. niezależnych od przedsiębiorstwa, przyczyn niechęci do postępu technicznego. Skądże więc bierze się ta „niechęć”? Na to pytanie odpowie najpełniej analiza materiałów nadesłanych do zjednoczeń przez przedsiębiorstwa. Nie można się jednak w tym miejscu wstrzymać od prozaicznego przypuszczenia, że prawda jest mało skomplikowana: wielu dyrektorów wybrało najprostszą drogę powiększenia produkcji — wzrost zatrudnienia. A ponieważ rozminęli się z założeniami planu przewidywanego powiększenie produkcji przez wzrost wydajności, a w wydajności — przez rozwój techniki — gospodarka straciła wiele set milionów złotych wydatków bez uzasadnienia, a niektórzy kierownicy — premie lub stanowiska. Wynika stąd, iż w wielu jeszcze przedsiębiorstwach obowiązuje fetysz planu ilościowego, planu za wszelką cenę, planu bez względu na koszty. Nie można tolerować dłużej tego stanu.

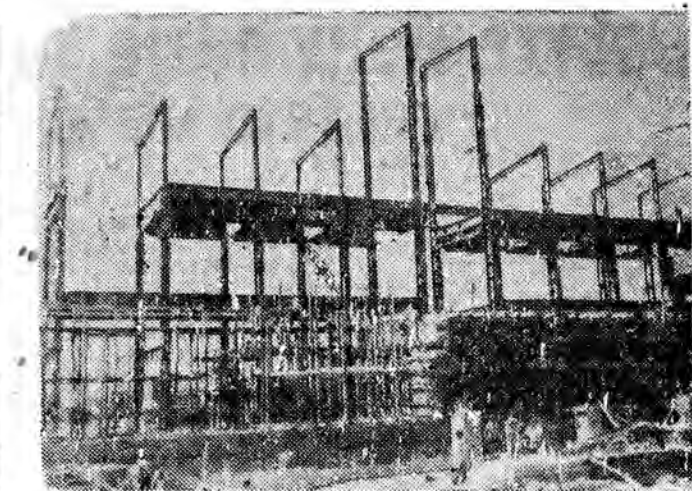
Unowocześnienie metod wytwarzania — pełna realizacja zadań tegorocznych i przygotowanie właściwego gruntu do pracy w roku przyszłym — jest niewątpliwie kluczem do powiększenia wydajności i powodzenia akcji „R”. Ale — trzeba to podkreślić — troska o dokonanie metod wytwarzania nie może obowiązywać tylko w okresie kampanii gospodarczej i nie jest tylko wewnętrznym problemem. Jak wynika z badań przeprowadzonych w wielu przemysłach, poziom stosowanej u nas technologii jest w wielu przypadkach znacznie niższy niż w innych krajach RWPG. A przecież coraz większe obowiązki nakłada na nasz przemysł specjalizacja w ramach RWPG i jeśli nie zdołamy unowocześnić metod wytwarzania, obniżyć kosztów robocizny, to za zafanie żaden z partnerów współpracy nie będzie chciał płacić, nie będziemy mogli w pełni odnieść tych licznych korzyści, jakie daje międzynarodowy podział pracy.

Podstawowym celem akcji „R” jest odzyskanie wydajności bez uzasadnienia złołówek z funduszu płac poprzez wzmoczenie wydajności. A najlepszym sposobem na zwiększenie wydajności jest realizacja zaplanowanych usprawnień w dziedzinie techniki wytwarzania.

W. WESOŁOWSKI

Trzeci rok pracuje już pełną parą kombinat chemiczny w Machowie k. Tarnobrzega i tylko wzmianki o „jubileuszowych” tonach złotego ziota przypominają czytelnikom naszych gazet o jego istnieniu. Tymczasem Machów i Piaseczno są wciąż jeszcze wielkim placem budowy, ba, nakłady inwestycyjne na rozbudowę kombinatu przekraczają nakłady z pamiętnego roku 1960, gdy znajdował się on w przededniu rozruchu.

Kluczowym obiektem kombinatu jest obecnie budowa drugiego zakładu przeróbki mechanicznej rudy siarkowej, czyli mówiąc prościej — drugiej fabryki siarki. Zaprojektowano ją całkowicie w kraju, również większość zainstalowanych urządzeń będzie produkcji krajowej, a tylko nie-



Na zdjęciu: budowa drugiej nitki produkcyjnej siarki. Fot. W. Koszelma

Dwukrotny wzrost produkcji siarki

NOWA NITKA „ŻÓŁTEGO ZŁOTA” BUDOWANA W OPARCIU O POLSKIE DOŚWIADCZENIA

liczne sprowadzone zostaną z zagranicy. Doświadczenia uzyskane przy budowie i eksploatacji pierwszej nitki produkcyjnej siarki sprawiły, że druga nitka będzie się od niej poważnie różniła. A oto najważniejsze zmiany w procesie technologicznym: zmieniono system klasyfikacji w obiegu mielenia rudy, dwuspiralne klasyfikatory zastąpiono hydrocyklonami. Zmniejszyło to koszt budowy nowego zakładu i wydatnie usprawni klasyfikację rudy.

Szereg zmian wprowadzono również w oddziale flotacji. Zmieniono m. in. układ maszyn flotacyjnych. W „starym” zakładzie były one jak gdyby związane z odpowiadającymi im maszynami flotacji oczyszczającej i w wypadku jakichkolwiek awarii czy postoju któreś z nich, trzeba było zatrzymać cały zespół maszyn.

Nowy zakład otrzyma dodatkową maszynę flotacji oczyszczającej, którą będzie można dowolnie podłączać.

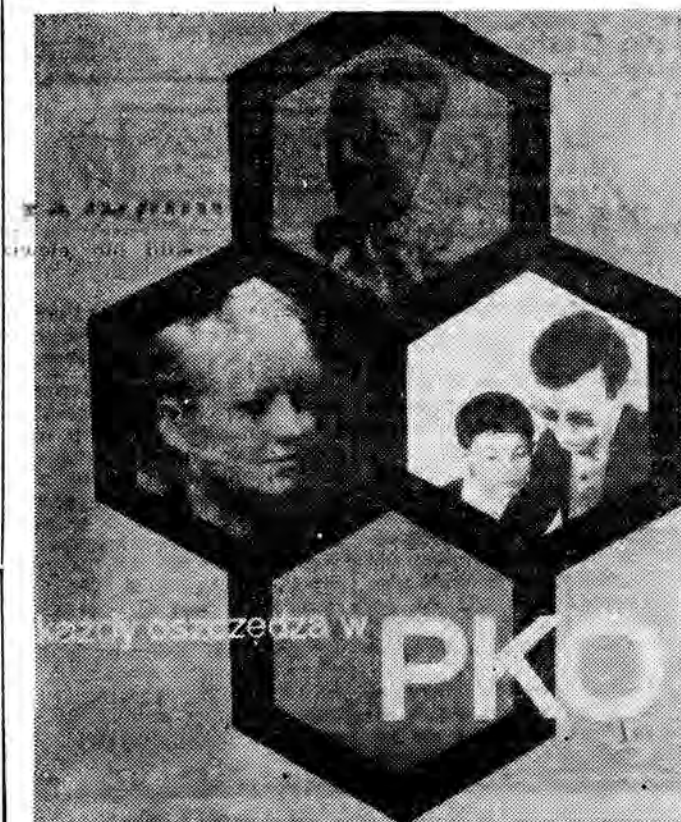
System ten zastosowano przy wszystkich maszynach dzięki czemu będzie możliwa produkcja ciągła, a prace remontowe znacznie ułatwione. Drugi zasadniczy oddział zakładu — rafinacja otrzyma nową halę topielników o zmniejszonej konstrukcji. Ulepszono transport koncentratu do topielników i system ich zasilania co będzie miało istotne znaczenie dla przebiegu całego procesu technologicznego.

Wiele uwagi przy projektowaniu nowego zakładu zwrócono na polepszenie warunków bhp i zapewnienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Przewidziano rozbudowę urządzeń socjalnych dla załogi oraz budowę warsztatów remontowych dla brygad utrzymania ruchu.

Efektom tych wszystkich ulepszeń będzie znaczne potanieńnię produkcji, koszt wytworzenia 1 tony siarki w nowym zakładzie będzie wynosił około 1050 zł. Dla porównania warto dodać, że w zakładzie pracującym obecnie sięga on 1300 zł. Druga nitka będzie również znacznie wydajniejsza, przewiduje się, że po całkowitym uruchomieniu zakładu tzw. uzysk siarki z rudy osiągnie 75 proc. podczas gdy obecnie nie przekracza on 63 proc.

Docelowa wielkość produkcji drugiej nitki wyniesie 200 tys. ton siarki rocznie(!). Przy dwukrotnym wzroście produkcji w porównaniu z pierwszą nitką zatrudnienie ma wzrosnąć zaledwie o połowę.

Czas budowy nowego zakładu znacznie skrócono, zgodnie z planami inwestycyjnymi powinien on ruszyć z początkiem lipca przyszłego roku i wyprodukować w 1964 r. 100 tys. ton siarki. (z. fl.)



Plus elektryfikacja...

Pierwszy pociąg elektryczny, który przybył na Dworzec Główny w Rzeszowie stał się widomym znakiem, że zakończona została elektryfikacja kolejnego odcinka wielkiej południowej magistrali kolejowej łączącej Śląsk ze wschodnią granicą państwa. Trasa, którą dostar-

czane są ogromne ilości rudy żelaznej ze Związku Radzieckiego dla naszego hutnictwa. Przyspieszenie prac na tej magistrali sprawi, że o rok wcześniej niż planowano — już w maju 1964 r., gdy pociągi elektryczne dotrą do stacji Hurko-Medyka — cała linia południowa będzie zelektryfikowana. Czas jazdy na odcinku Rzeszów-Kraków wyniesie niecałe dwie godziny.

Z obrad MRN i MK FJN w Stalowej Woli

ANALIZIE REALIZACJI miejskiego programu wyborczego oraz uchwał VI Konferencji KM PZPR dotyczących gospodarki oraz spraw socjalnych i kulturalnych miasta poświęcona była sesja Miejskiej Rady Narodowej i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, która w dniu 2 bm. obradowała w Stalowej Woli. Na sesji, której obradom przewodniczył tow. Tomasz Sajdowski, a funkcję sekretarza spełniała radna Helena Stawidło, kilkudziesięciu zasłużonych aktywistów otrzymało odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego przyznane przez Ogólnopolski Komitet FJN. Z ramienia Wój. Komitetu Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie wręczenia odznak dokonał dr Franciszek Błoński, łącząc odznaczonym dalszej wydajnej pracy i nowych osiągnięć w zbliżających się obchodach 20-lecia Państwa Polskiego. Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej tow. Marian Rożek wręczył z kolei dyplomy 25-lecia Stalowej Woli przedownikom pracy zawodowej i społecznej. W toku obrad, w których u-

czestniczył kierownik Oddziału rad narodowych Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie tow. Kazimierz Dobosz, w oparciu o sprawozdanie przewodniczącego Prezydium MRN tow. M. Rożka, wnikliwej analizie poddano stopień realizacji miejskiego programu wyborczego oraz uchwał VI Konferencji KM PZPR w dalszym porządkowaniu gospodarki, w rozwoju urządzeń kulturalnych i socjalnych. Sesja wykazała, iż mimo wielu jeszcze braków, gospodarka komunalna, przy wydatnym udziale świadczących czynów społecznych, grup terenowego działania i komitetów blokowych poczyniła w okresie ostatnich lat wydatne postępy. Wielki swój udział mają w tym czołowe zakłady pracy: w jednym tylko roku bieżącym Huta Stalowa Wola wydała na potrzeby miasta 200 tys. złotych o-

tych, którymi finansowano budowę szkoły - pomnika Tysiąclecia, Elektrownia przekazała na potrzeby miasta sumę 190 tys. złotych itp. Konkretnie postulaty odnośnie dalszego rozwoju socjalistycznego miasta Stalowej Woli wysunęli w dyskusji przez tow. Mikołaja Ulanickiego z Huty Stalowa Wola, kierowniczkę Biblioteki Miejskiej Marię Łukowską i in. znalazły swój wyraz w podjętej przez sesję końcowej uchwale.

Nowe osiedle mieszkaniowe na Piaskowej Górze w Walbrzychu.

CAF — fot. Woloszczuk



SZKŁO KOLOROWE Z „KROSNA II”

W nowo wybudowanej Hucie Szkła Gospodarczego „Krosno II” włączono do wstępnej eksploatacji trzeci z kolei agregat produkcyjny — piec 12-donicowy do wytopu szkła kolorowego. Rozruch urządzeń wykazał ich wysoką sprawność — masa szklana jest wysokiej jakości. Młodzi hutnicy już wytwarzają z niej kolorowe szkło gospodarcze, ciesząc się dużym popytem za granicą. Podobnie jak z pracujących tutaj oddziałów — również z nowo uruchomionego większość produkcji płynąć będzie w szeroki świat. A więc nasza gospodarka otrzyma więcej dewiz. Warto podać, że w nowym oddziale „Krosna II” znalazło zatrudnienie dalszych 150 osób. (m)

PAŹDZIERNIK MIESIĄCEM UPOWSZECHNIENIA OSZCZĘDNOŚCI

Plakat wydany przez WAG, Autorem plakatu jest W. Janowski. CAF

Dobrze się wiedzie budowlanym - naftowcom

Zakład Budowy Kopalń Naftowych w Krośnie jest przedsiębiorstwem młodym. Stuknięto mu zaledwie 9 miesięcy. Utworzony został na początku br. z myślą o usprawnieniu zagospodarowania niedawno odkrytych w wielu stronach kraju nowych złóż gazu ziemnego i ropy naftowej. Jak wiedzie się budowlanym - naftowcom?

Zaraz na wstępie trzeba powiedzieć, że ZBKŃ wyszedł już z wieku niemowlęcego. Więcej. Realizując niełatwe przecież zadania, zwłaszcza podczas minioniej zimy, zdobył doświadczenie, które z pożytkiem wykorzystuje na co dzień. Świadczą o tym wyniki I półroczna będące ostatnio przedmiotem analizy Konferencji Samorządu Robotniczego.

Mianowicie zakład wykonał z nadwyżką zadania planowe, uzyskując korzystne wskaźniki

ekonomiczne. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że osiągnął je przy niższym o 2,3 proc. stanie zatrudnienia i niewykorzystaniu planowanego funduszu płac. Zadecydowało tu zwiększenie wydajności pracy o 7,4 proc. w stosunku do planu.

Oczywiście, gdzie drwa rąba - tam i drzazgi leżą. I w ZBKŃ nie obyło się bez nich. Ujemnym zjawiskiem jest dość częsta praca w godzinach nadliczbowych pracowników zatrudnionych w transporcie, wykonujących zabiegi szczelinowania hydraulicznego i montaż urządzeń podłączanych do sieci odwiertów. Wynika to w dużej mierze ze specyfiki przedsiębiorstwa, ale i często z niewłaściwej organizacji pracy.

Jest to rzecz tym bardziej niechwalębna, że równocześnie sporo do życia pozostała dyscyplina pracy. Na KSR nie ukrywano, iż nie do rzadkości należą wypadki opuszczania przez robotników bez usprawiedliwienia miejsca pracy, spóźniania się lub wcześniejszego opuszczenia stanowiska roboczego. W tym przedmiocie powzięto konkretną uchwałę, której realizacja położy kres powyższym niedomaganiam.

Wspomniane braki nie przekreślają jednak wcale niemałego dorobku ZBKŃ, zwłaszcza w zakresie zagospodarowania pól surowców energetycznych. Są one niezaprzeczalne. Już w ciągu ośmiu miesięcy br. budowlanym - naftowcom w rejonie Lubaczowa i Przemysła wykonali w wysokim procencie przypadające im w tym względzie plany roczne. Nieco słabszy wy-

nik uzyskali w okolicy Łańcuta, ale i tam ostatnio prace ruszyły z kopyta.

Za tymi liczbami kryje się ofiarna praca większości ekip budowlanych, które położyły na obszarze Przedgórz dziesiątki kilometrów rurociągów gazowych, wybudowały wiele urządzeń pomiarowych, obiektów pomocniczych. Przede wszystkim ich pracy należy zawdzięczać, że w roku przyszłym z nowo odkrytych złóż wydobydzie się kilkadziesiąt milionów m sześć. gazu więcej niż w br.

O tym, że ZBKŃ okrzepł, stanął na twardym gruncie, świadczy podjęcie robót z dala od starego zagłębia karpackiego, bo aż w rejonie Bochni i w woj. zielonogórskim.

Niewątpliwie osiągnięcia ZBKŃ w dziedzinie zagospodarowania nowych pól ropy i gazu byłyby jeszcze większe, gdyby nie trudności materiałowe. Zakład odczuwa braki rur przewodowych różnych wymiarów, rur pompowych do odwiertów, a także cementu. Uniemożliwia mu to podłączenie do magistrali głównych nowych, co prawda pozaplanowanych, odwiertów gazowych, z których jednakże można by wydobywać już wkrótce cenny surowiec, szczególnie potrzebny w okresie zimy.

Ekipom budowlanym dają się także odczuć braki sprzętu mechanicznego: koparek, transporterów itp.

Usunięcie tych bolączek sprawi, że budowlanym - naftowcom będzie się wiodło jeszcze lepiej. Warto więc o to się postarać.

M. Z.



W pierwszych dniach października przybędzie na gościnne występy do Polski zespół baletowy „London's Festival Ballet”. Zaprezentuje on polskiej publiczności trzyaktowy utwór choreograficzny „Peer Gynt”. Balet ten oparty tematycznie na motywach dramatu Ibsenowskiego posiada jako podkład muzyczny dwie suity Griega (o tym samym tytule) oraz inne utwory tego kompozytora. Układ choreograficzny jest dziełem Wacława Orlikowskiego.

Oprócz baletu „Peer Gynt” mieszkańcy Warszawy i Łodzi zobaczą również m.in. Pas de deux z XIX-wiecznych baletów „Dom Kiehot” Mirkusa i „Korsarz” Puginiego, „Symfonię Południowo-Amerykańską” Mortona Goulda, balet „Czarodziejski chłopiec” do muzyki Leonarda Szalowa.

Na zdjęciu: solistka zespołu Irina Borowska. CAF

Przedtym, że ZBKŃ okrzepł, stanął na twardym gruncie, świadczy podjęcie robót z dala od starego zagłębia karpackiego, bo aż w rejonie Bochni i w woj. zielonogórskim.

Niewątpliwie osiągnięcia ZBKŃ w dziedzinie zagospodarowania nowych pól ropy i gazu byłyby jeszcze większe, gdyby nie trudności materiałowe. Zakład odczuwa braki rur przewodowych różnych wymiarów, rur pompowych do odwiertów, a także cementu. Uniemożliwia mu to podłączenie do magistrali głównych nowych, co prawda pozaplanowanych, odwiertów gazowych, z których jednakże można by wydobywać już wkrótce cenny surowiec, szczególnie potrzebny w okresie zimy.

Ekipom budowlanym dają się także odczuć braki sprzętu mechanicznego: koparek, transporterów itp.

Usunięcie tych bolączek sprawi, że budowlanym - naftowcom będzie się wiodło jeszcze lepiej. Warto więc o to się postarać.

M. Z.



Jeszcze raz prosimy

Na wniesione przez nas zażalenie do redakcji „Nowin Rzeszowskich” Prez. MRN w Łańcutie udzieliło nam odpowiedzi, z której nie jesteśmy zadowoleni.

Musimy stwierdzić, że pismo to jest niejasne, najęzonne ezeregiem przepisów, które dotyczą zagadnień drugoplanowych. Naszym zdaniem nie można zlecać wykonania dokumentacji, póki nie ma zezwolenia na wejście w teren, a zezwolenie może dać tylko Prez. MRN.

Przewody wodociągowe po wybudowaniu stają się własnością Prez. MRN aż do zęgara włącznie. Nie rozumi-

my przeto zastrzeżeń Prezydium, dotyczących wydania zezwolenia wejścia w teren.

Zaden z powołanych przepisów nie zabrania zainstalowania wodociągu i żaden rozsądny człowiek nie może negować potrzeby tego rodzaju urządzeń w naszym domu. Doradzanie nam w piśmie, abyśmy nadal korzystali z dotychczasowych studni, jak przed wojną, jest brakiem znajomości naszej sytuacji. Jako starsi ludzie niezdolni do pracy nie jesteśmy w stanie nosić wody wiadrami, a jako renciści nie mamy na tyle pieniędzy, aby do noszenia wody wynajmować obcych ludzi.

Przeto jeszcze raz zwracamy się z prośbą do Prez. MRN w Łańcutie o pozytywne załatwienie naszej sprawy.

Marcell Bik
Łańcut

Przyspieszyć remont apteki

Spółceństwo miasta i okolicznych wsi nie może doczekać się zakończenia remontu apteki w Kolbuszowej. Należy zaznaczyć, że remont ten rozpoczęto jeszcze w maju i nie wiadomo, kiedy zostanie zakończony.

W tych warunkach, ludność potrzebująca leków, musi występować na dworzec, aby je dostać. Latem było może niekomu to nie przeszkadzało, ale obecnie podczas deszczów i chłódów jesiennych nie należy to do przyjemności, zwłaszcza kiedy o przeziębienie lub gripę nietrudno.

Nie wiem od kogo zależy zakończenie prac remontowych i czyjej winy tak długo prace te trwają. Pisząc ten list chciałem raczej zaapelować do Rzeszowskiego Zarządu Aptek Społecznych w Rzeszowie, by zechciał zainteresować się sprawą i przyspieszyć zakończenie remontu apteki. Takie rozwiązanie na pewno będzie korzystne dla wszystkich.

Kazimierz Zarecki
Kolbuszowa



PRAGA. Jachty na Włocławku. CAF

LaMIGŁÓwka
dla **WARIATÓW**
PATRICK QUENTIN
TYTUŁ ORYGINAŁU
„PUZZLE FOR FOOLS”

29.

Odczuwałem brak codziennych ćwiczeń fizycznych - ale zaraz po powrocie z popołudniowego spaceru zjawili się Warren, jakiś zmęczony i zrytowany. Powiedział, że chwilowo pracuje sam na dwie zmiany i Bóg jeden wie, kiedy będzie się mógł trochę przyspać.

Gabinet fizykoterapii był zamknięty, a sądząc po przyśmignionych głosach dochodzących spoza drzwi, które mi jąliśmy - musiało tam jeszcze pracować kilkoro ludzi Greena. Warren zaprowadził mnie do rzadko używanej sali gimnastycznej. Ponieważ było w niej bardzo mało przyrządów, zaproponował zapasy, jako najskuteczniejszą zaprawę fizyczną.

Zaczęliśmy się więc zmagać - właściwie to on zaczął. Przypuszczam, że miało to mieć na celu moje dobro, chociaż na razie myślałem wręcz odwrotnie. Mimo uskarżania się na zmęczenie i niewyspanie, Warren zaaplikował mi wcale ładną imitację „stalowej śruby”.

Byliśmy sami, dość daleko od głównej części naszego skrzydła i w pewnej chwili, kiedy mnie wgiął w jakiś specjalny wyrafinowany sposób, i nazwał to całkiem nie-

właściwie „kolebką”, ogarnęło mnie nagłe przejmujące, ślepe uczucie strachu. Kolysał mnie w tę i w tamtą stronę, naciągając mi przy tym nogi w sposób godny Hiszpańskiej Inkwizycji. Przyznaję, że mój strach był zupełnie nieuzasadniony i głupi, ale nie mogłem się pozbyć myśli o wczorajszym wieczorze - o Fogarty i kaftanie bezpieczeństwa.

Te kuracyjne tortury trwały przynajmniej już z dziesięć minut. Warren ciskał mną i pastwił się nade mną o wiele intensywniej aniżeli to było potrzeba.

Kiedy wreszcie skończył, dowiedziałem się, dlaczego był taki brutalny. Zaczęłam mu czynić łagodne wyrzuty, że zrobił ze mnie coś w rodzaju ludzkiego precelka, na co odpowiedział kwaśno:

- Ładnie mnie pan urządził, powtarzając policjantom wszystko, co panu mówiłem o sobie i o Fogarty...
Zaskoczyła mnie jego szczerość, a także niegrzeczne zachowanie. Bądź co bądź byłem delikatnym i dobrze płacącym pacjentem...

- Bardzo mi przykro - powiedziałem chłodno - ale kazało mi mówić wszystko, co wiem.
- Teek - powiedział przeciągle. - Walkowali mnie kilka godzin i chcieli dowiedzieć, że pokłóciłyśmy się z Fogarty. Na szczęście siostra mogła potwierdzić moje zeznania, bo inaczej siedziałbym już teraz w marmrze. Te głupie facety wiecznie tylko chcieli kogoś przymykać...

- To bardzo przykre - powiedziałem - ale jeżeli pan nie chce, żeby ludzie plotkowali, to niech pan nie rozpowiada swoich osobistych spraw na prawo i na lewo.
Byliśmy już przy drzwiach, kiedy mi się coś nagle przypomniało i przystanąłem na chwilę:
- Ale, ale! - powiedziałem. - Czemu to siostra Fogarty płakała wczoraj w nocy?
Odwrócił ku mnie swoją trupią twarz, której wyraz był teraz zupełnie inny.
- O czym pan właściwie mówi?
- Nic, nic... - odpowiedziałem niedbale. - Przypuszczałem tylko, że w domu siostry Fogarty musiały zająć jakieś domowe niesnaski.
Staaliśmy bardzo blisko siebie. Zdumiałem się wyrazem jego oczu

- A jeżeli nawet były - to co pana obchodzą domowe niesnaski mojej siostry? - zawołał głośno.
- Nic - powiedziałem - absolutnie nic. Tak się tylko po prostu spytałem.

Mógłbym być wypalnię mu z miejsca kazanie na temat nieuprzejmej obsługi, braku taktu i grzeczności - a przecież z tych pacjentów żyje. Dałem jednak spokój - wyszedłem po prostu z sali gimnastycznej, może trochę za szybko i bez należytej godności.

Ubiierając się, wróciłem automatycznie myślą do „wyrotowych wpływów” i ich wpływu na mieszkańców sanatorium. Dotychczas już zdolały sprawić wiele szkody: pogorszyły od grubiaństwa służby - do epidemii strachu i pogorszenia stanu nerwowego pacjentów - a wreszcie... kto wie? może do morderstwa?... A ja sam wplątywałem się w każdy nowy przejaw tej całej atmosfery.

Zapinałem właśnie kamizelkę, kiedy przypomniałem sobie rozmowę z doktorem Stevensem: momentalnie podniósł głowę mój instykt teatralny.

Stevens rozwił się nad skutecnością psychoanalizy i tłumaczył, czemu nie może zastosować jej osobicie. Ja natomiast nie byłem materialnie zależny od nikogo. I mnie, i Iris prześladował ten sam głos: oboje byliśmy potencjalnie zagrożeni. Wydało mi się, że będę najzupełniej usprawiedliwiony, jeżeli przeprowadzę ten eksperyment, zdaniem doktora Stevensa, niezwykle prosty. Mam tylko wyśledzić jakieś odpowiednie zdanie, wygłosić je w rozmowie z którymś z pacjentów i obserwować jego reakcję. Chodzi teraz tylko o to - jakie zdanie?

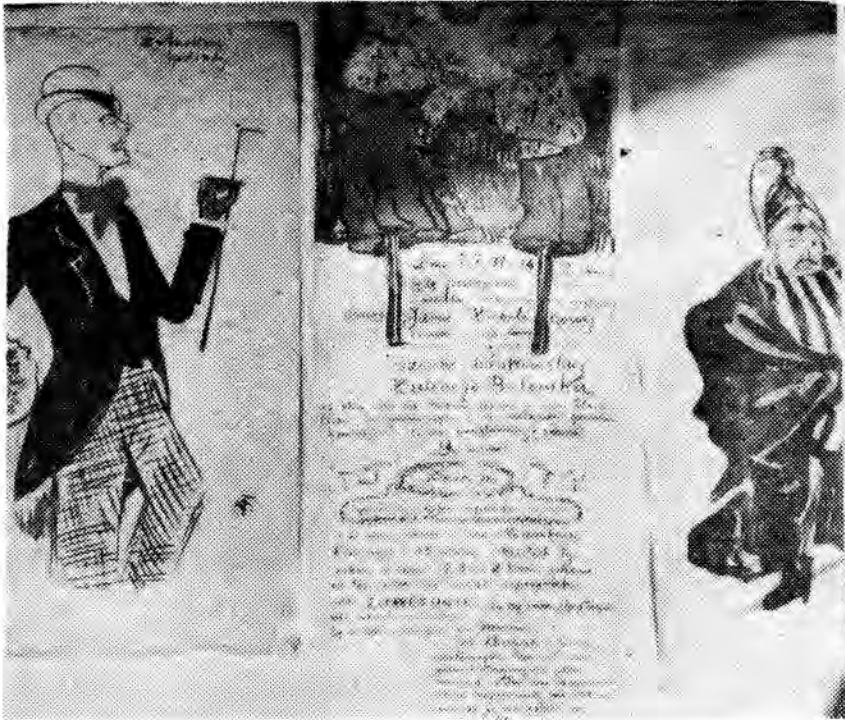
Skrupulatnie powtórzyłem sobie w myśli jeszcze raz wszystko, co przeżywałem w tych okropnych momentach, tam, w gabinecie fizykoterapii. Znowu stanęła mi przed oczami ta wykrecona dziwacznie, martwa rzecz na marmurowym blacie kabiny. O! Już mam zdanie! „Ta rzecz na marmurowym blacie!” Dla kogoś nie wotajennicznego - nie będzie to miało żadnego znaczenia - natomiast dla sprawy - to wielki szok.

Skończyłem się ubierać i wyszedłem na korytarz, trochę zdenerwowany i podniecony perspektywą zagrania pierwszy raz roli amatora-psychoanalizy.

(C. d. n.)

W lokalu Biblioteki Głównej Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie można obejrzeć rysunki, szkice, projekty zmarłego niedawno Karola Frycza. Wśród nich znajdują się też karykatury krakowskich aktorów ze słynnej „Teki Melpomeny”.

CAF fot. Olszewski



Najtańszy samolot świata

Za najtańszy samolot świata uważany jest Nipper-D-158, wykonany przez belgijską firmę „Fairroy”, który kosztuje tylko 1.400 dolarów, czyli mniej niż dobry samochód. Nazwany „motocyklem powietrznym” i wystawiony po raz pierwszy w Bourget w roku 1959, samolot ten wzbudził wielki entuzjazm wśród widzających, a jedna z firm amerykańskich zamówiła aż... 1000 Nipperów. Nipper posiada tylko jedno miejsce siedzące i przeznaczony jest dla szkół pilotażu i dla aeroklubów. Rozwija szybkość 173 km na godzinę, osiąga pułap 4.000 m i może startować przy szybkości 65 km na godzinę.

Z koncertowej sali

Muzyka popularna

Po ambitnym i udanym skiego. Tego solistę Warszawskiej Opery Objazdowej poznała już rzeszowska publiczność w partii Eneasza, w czasie estradowego wykonania przez chór i orkiestrę opery Purcella „Dydoną i Eneasza”, wiosną br. Jerzy Kłodziński dysponuje ciepłym, o dużej skali głosem. Jego wzorowa dykcja pozwala mu na skupienie uwagi głównie na interpretacji wykonanego utworu. Najgorzej przyjęli rzeszowscy słuchacze arię z „Traviaty” Verdiego, ariose z „Benvenuto” Diaza, no i jak należało przypuszczać, zawsze chętnie słuchanego czardasza z „Błękitnej maski” Raymonda. Jerzy Kłodziński przekonał się, że dla rzeszowskiej publiczności, gorąco reagującej na muzykę — warto śpiewać.

Koncert prowadził dyrygent Tadeusz Chachaj. Pod jego batutą orkiestra wykonała nastrojowy poemat symfoniczny „Step” Noskowskiego, poloneza z „Eugeniusza Oniegina” Czajkowskiego, uwerturę koncertową „Bajka” Moniuszki oraz walc Dohnanyja.

Koncert powtórzony został w ub. poniedziałek na uroczystej akademii w Sanoku z okazji dorocznego „Dni” tego miasta. Tu wystąpiła również Halina Słonicka (sopran koloraturowy). Jak zwykle w Sanoku rzeszowskich muzyków i warszawskich solistów słuchacze przyjęli bardzo serdecznie. (M. G.)

razie są to tylko obietnice. Podobnie przedstawia się sytuacja z amerykańskimi. Warto, aby o wszystkich tych niedoborach pamiętali producenci (zarówno z przemysłu kluczowego, jak i terenowego) przy układaniu planów na rok przyszły. Krajowe dostawy mebli w IV kwartale uzupełni import. Otrzymamy z NRD spore ilości poszukiwanych wersalek i foteli wyścielanych gąbką oraz komplety meblowe z Czechosłowacji i Węgier.

Pomoce szkolne nareszcie nowoczesne

Na małym ekranie pojawiają się zielonkawe drgające sinusoidy. Jest to wykres zmian wielkości... prądu elektrycznego. Zapis ten uzyskuje się w oscylografie szkolnym, którego prototyp powstał niedawno w Zjednoczeniu Przemysłu Pomocy Naukowych.

Obecny rok szkolny przynosi dalszy rozwój produkcji nowoczesnych pomocy, przystosowanych do potrzeb zreformowanych programów nauczania. Oscylograf, o którym mowa, to tylko jeden z licznych przykładów konsekwentnej realizacji nowych założeń dydaktycznych.

Wszystkie przedmioty ściśle znajdują swój odpowiednik poglądowy w pomocach. W tym roku zwrócono szczególną uwagę na pomoce naukowe dla szkół podstawowej, a zwłaszcza dla klas I—V uczących się już według nowych programów. Np. szkielec ludzki z tworzy-

wa sztucznego, niczym nie różni się od szkieletu rzeczywistego. Już wkrótce produkowana będzie masowo tablica-model domowej instalacji elektrycznej, pokazująca w praktyce działanie wszelkich mieszkaniowych urządzeń elektrycznych. Szkoły wiejskie nieelektryfikowane będą mogły podobną tablicę przyłączyć do akumulatora lub baterii.

Prawdziwym wydarzeniem dla wielu szkół będzie z pewnością nabycie nowego modelu rzutnika uniwersalnego z obrotową kaseta, służącą do wyświetlania przeźroczy w taśmach lub w ramkach, z dodatkowym urządzeniem w postaci mikroakwarium.

Nie sposób wymienić wszystkich nowoczesnych pomocy, służących do głębszego i bardziej poglądowego, niż dotąd, przekazywania młodzieży treści programowych z zakresu fizyki, chemii, biologii, matematyki, geografii i geologii. Zbiory mineralów, gabloty technologiczne, generatory, galwanometry, spintaryskopy, modele sprzęta samochodowego, zestawy do ćwiczeń z zakresu mechaniki i automatyki — oto w dużym skrócie lista pomocy, których można spodziewać się jeszcze w tym roku.

Należy podkreślić, że do każdego przyrządu szkolnego dodana jest instrukcja, ułatwiająca nauczycielowi demonstrację modeli i ich zastosowanie. Niezależnie od tego wydawane będą katalogi przedmiotowe, obejmujące całość znajdujących się w sprzedaży pomocy, bogato ilustrowane i zaopatrzone w objaśnienia metodyczne. (AR)

W NADCHODZĄCYCH trzech miesiącach br. w sprzedaży mają znaleźć się meble, których ogólna wartość obliczana jest na przeszło miliard dwieście milionów złotych. Większa część dostaw pochodzić ma z produkcji przemysłu kluczowego, który zapowiada, że 80 proc. wyrobów będą stanowiły sprzęty nowoczesne. Ponadto 75 proc. globalnej produkcji zakładów przemysłu kluczowego w IV kwartale, to poszukiwane przez klientów meble pojedyncze.

Wśród przygotowywanych na bieżący sezon mebli, wiele jest nowoczesnych kompletów kombinowanych. Więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego mamy otrzymać poszukiwanych krzesel tapicerskich i giętych. Pod dostatkami powinno być wszelkich tapczanów i wersalek (około 8 tys. więcej niż w roku ubiegłym), foteli itp. Nie powinno zabraknąć także pojedynczych kredensów kuchennych. Gorzej natomiast przedstawia się sytuacja z kompletami kuchennymi. Będzie ich mniej niż w IV kwartale roku u-

ESTETYCZNE MEBLE

biegłego, a przecież są to sprzęty, których brak stale odczuwają klienci. Co prawda handlowcy pocieszają nas, że jeszcze w roku bieżącym w sklepach znajdą się dodatkowe dostawy kompletów kuchennych wyprodukowanych przez spółdzielczość i przemysł terenowy, ale na

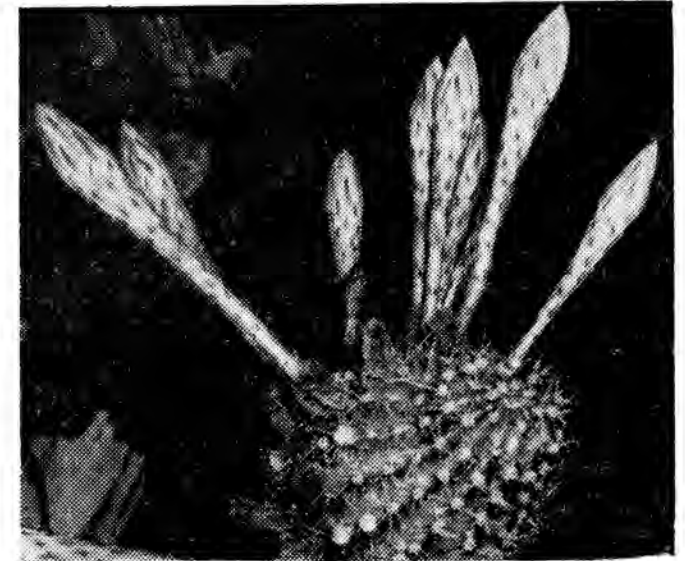
„TYDZIEŃ OCHRONY PRZYRODY”

W dniach od 6—13 października br. obchodzić będziemy w całym kraju „Tydzień Ochrony Przyrody”. Celem tej wielkiej jesiennej akcji jest jak najszersze spopularyzowanie wśród społeczeństwa zagadnień ochrony oraz racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody żywej i nieżywej (szata roślinna, świat zwierzęcy, wody mineralne). Obchodom „TOP” patronuje Liga Obrony Przyrody, skupiająca w swych szeregach około 250 tys. członków, w szkołach i zakładach pracy. Potężna to armia. Niestety nie wystarczająca, by bronić skutecznie przyrodę, jej bogactwo, jej piękno. Dlatego też Tydzień Ochrony Przyrody, ogłoszony pod hasłem „Przyroda i jej zasoby — podstawa istnienia człowieka”, winien stać się niejako akcją werbunkową w szeregach LOP wszystkich miłośników przyrody.

Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Rzeszowie tym właśnie celom podporządkował bogaty i urozmaicony program. Spotkania z działaczami LOP, pogadanki, odczyty, filmy o tematyce przyrodniczej, wycieczki, prace zalesieniowe i zadrzewie-

niowe — oto tylko niektóre punkty tygodniowego planu działań. Uczniowie z 240 szkół w Rzeszowskim, w których działają koła LOP (ponad 16.200 członków) przygotowują również rozliczne imprezy; apele, fotografie, wycieczki do rezerwa-

tów, wieczornice z udziałem rodziców i opiekunów, a także kolegów z sąsiednich placówek szkolnych. Słowem najbliższy tydzień upłynie w naszym województwie pod ogólnym zawołaniem — frontem do przyrody. (w)



KAKTUS ... KWITNIE

Fot. M. KOPEĆ

godz. 14 do 16. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania należy złożyć w kasie KW PZPR w Rzeszowie, ul. 22 Lipca, do dnia 16 października 1963 r.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

PANU dr Michałowi Paściakowi za bezinteresowne leczenie w czasie choroby mojego męża i okazanie nam dużo serca i życzliwości najserdeczniejsze podziękowanie składa Ziębowa z córka. G-2077/1.

PANU dr Władysławowi Kuczyńskiemu za bezinteresowne udzielenie pomocy mojemu mężowi w ostatniej chwili, najserdeczniejsze podziękowanie składa Ziębowa z córka. G-2077/1.

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy: 1) kosztorysowania robót budowlano-montażowych, 2) kreslanie maszynowych i budowlano-konstrukcyjnych przyjmuje, w formie pisemnych udziału Zakład Szkolenia Zawodowego „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11. K-1897/20.

OSRODEK szkoleniowy TKWP w Jarosławiu przyjmuje wpisy na kursy ezelandnicze i mistrzowskie budowlane i drogowo. Informacji udziela Oddział TKWP Rzeszów, Obrońców Stalingradu 45 tel. 25-41. K-2038/2.

„JUNAKA” z przyczepą po 15.000 km w dobrym stanie bardzo pilnie sprzedam. Wiadomość: Kaliników, pow. Przemyśl. Bańkowskiej. Pg-2232/1.

WAPNO dostarcza wagonowo Wapiennik — Kraków, Piarska 3 m. 8. K-2035/6.

DZIAŁKA 1000 m kw., pod budowę, w Rzeszowie przy ul. Nowotki — sprzedam. Wiadomość: kiosk „Ruchu” przy ul. Tkaczowa. G-2075/2.

SPRZEDAM parcelę budowlaną 64 a położoną przy szosie, poczta Siedliska Bogusz, pow. Jasło woj. rzeszowski. Informacji udzieli listownie Stefania Łukasik, Bydgoszcz, Bydgoszaty Fornalickiej 35/2. Pg-2231/1.

PIANINO czarne sprzedam. Rzeszów, ul. Piastów, Blok 24 m. 12. G-2069/1.

SZUBERT Krystyna zgubiła zaświadczenie wydane przez MPK w Rzeszowie. G-2071/1.

LESNIAK Tadeusz zgubił świadectwo 6 kl. Szkoły Podstawowej w Grodzisku, pow. Strzyżów. Pg-2233/1.

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 577 Technikum Ekonomicznego w Rzeszowie na nazwisko Wanda Brzuchacz. G-2068/1.

PETELA Maria zgubiła zaświadczenie nr 1806 wydane przez MPK w Rzeszowie. G-2070/1.

Lem poleci na Księżyc

Inżynierowie firmy Bendix Products Aerospace Division (USA) przygotowują księżycowy aparat latający LEM, w którym pierwszy astronauta amerykański ma wylądować na Księżycu, po opuszczeniu statku Apollo. (Amerykański program wyprawy na Srebrny Glob przewiduje, iż sam Apollo zostanie na orbicie okołoksiężycowej). LEM przypomina kształtem pajaka o okrągłej głowie, cylindrycznym tułowiu i czterech metalowych nogach. Nazwa LEM, która każe nam kojarzyć się nieodparcie z nazwiskiem polskiego autora powieści kosmicznych, jest skrótem od Lunar Excursion Model, co oznacza w wolnym tłumaczeniu Aparat do Wyprawy na Księżyc.



Strój regionalny z opozycji w woj. kieleckim.

CAF — fot. Czarnogórski

Z Krosna

Doskonale spisali się we wrześniu nasi naftowcy. Państwowe Przedsiębiorstwo Kopalnictwa Naftowego w Krośnie wykonało swoje zadania produkcyjne we wszystkich asortymentach z poważną nadwyżką. Najbardziej cenne jest przekroczenie o 3 proc. planu wydobycia ropy. Na rezultat ten złożyły się przede wszystkim wyniki ZE KN w Mielcu (110 proc.) i Ustrzykach (108 proc.). Plan eksploatacji gazu wykonano prawie z 5 proc. nadwyżką, produkcji zaś gazoliny z 3,8 proc. (m)

Uwaga Rolnicy!

-SAMOPOMOC CHŁOPSKA - Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że **zakupuje konie**

o zmniejszonej użyteczności w bardzo dobrej kondycji wagi od 400 kg wżwyz. dnia 7 października 1963 r. o godz. 10 w Krośnie dnia 8 października 1963 r. o godz. 10 w Łańcutcie dnia 10 października 1963 r. o godz. 10 w Nisku dnia 11 października 1963 r. o godz. 10 w Przeworsku dnia 15 października 1963 r. o godz. 9 w Leżajsku Jednocześnie Przedsiębiorstwo zakupuje konie robocze na akcje „S” w wieku do lat 15 w bardzo dobrej kondycji wagi od 550 kg wżwyz. Konie akcji „S” zakupujemy tylko do 15 października. K-2055/1

PRZETARGI

K-2054/1. Komitet Wojewódzki PZPR w Rzeszowie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż dwóch samochodów osobowych marki „Warszawa”. Cena wywoławcza po 30.000 zł. Przetarg odbędzie się 17 października 1963 r. w Rzeszowie, ul. Boczna Orzeszkowej nr 1, o godz. 9. Powyższe samochody można oglądać od dnia 14 października 1963 r. od



Piątek 4 października

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza... Filmy... (przedstawienie zamknięte)

KONCERTY

Koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej... Czarna Białego Lata... dyryguje J. Ambros...

ODCZYTY

Impresjonizm i impresjonizm... odczyt mgr Zdzisława Jankowskiego...

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - Stawne miłości... APOLLO (ul. 3 Maja) - Syn skazańca... GOPLANA (Staromieskie) - Sprawa Niny...

RADIO

Program I... Program II... Program III... Rozgłoszenia rzeszowska PR...

62 gniewnych... protestuje

Od kilku miesięcy basen w miejskiej łaźni parowej znajduje się w... stanie spoczynku. W okresie epidemiologicznym było to zupełnie zrozumiałe...

tylko, że KSR nie zdecydowała o całkowitym zlikwidowaniu wody w miejskiej „bani”... mieliśmy najoryginalniejszą łaźnię na świecie.

W rzeszowskiej łaźni, prościej szanownych epidemiologów z KSR, nie tylko basen zakwalifikować można do rzędu rozsodników chorób. Tę samą etykietkę wypadłoby przypisać brudnym wiadrom, ławkom, ścianom...

To nie basen jest rozsodnikiem chorób. To zmieniana jedynie od święta woda zasługuje na takie określenie. A z brudną wodą można sobie porządzić...

Operatywność pod znakiem zapytania...

Od tygodnia mieszkańcy naszego miasta mają kłopoty z nabyciem pieczywa. Po południu stoiska piekarnicze rzeszowskich sklepów są przeważnie puste...

Zasadzka...

I to niejedna czyha na zmotoryzowanych w Rzeszowie. Gdzie? Na jednym trakcie objazdowym przez tory kolejowe na ul. Reymonta...

Autobusem na Budy

Od dłuższego czasu dzielnica Budy ubiega się o połączenie autobusowe z centrum miasta. W lipcu br. nadzieje

Druuga strona medalu

Jak wynika z wyjaśnienia „Argedu”, nadesłanego na naszą notatkę pt. „W imieniu maluchów”...

Hurtowe magazyny dysponują również odpowiednią ilością wieszaków ubraniowych, o których braku w placówkach detalicznych pisaliśmy...

schodki, urządzenia ogrzewcze zainstalowane kosztem kilkudziesięciu tysięcy złotych, nie świadczą bynajmniej o tym, że basen łaźni miejskiej jest jakąś prymitywną sadzawką...

Liczne placówki usługowe wymyślają „cuda”, by zachęcić klientów, uatrakcyjnić swoją działalność, dogodzić i usługobiorcom. Łaźnia miejska wzięła odwrotny kurs...

Na razie próbują jeszcze protestować. Wyrazem jest „rezolucja” 62 gniewnych amatorów parówki...



W kinie „Apollo” przegląd filmów batalistycznych

Z okazji XX rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego w kinie „Apollo” odbędzie się przegląd polskich filmów batalistycznych. Obejmie on kilkanaście filmowych obrazów o tematyce wojskowej...



NAPRAWILI

Przedsiębiorstwo Jajczarskie informuje (notatka pt. „Jedni budują — drudzy niszczą”), że uliczka prowadząca do Zakładu Remontowo-Montażowego CZSM została naprawiona...

MANDATY DLA LOKATORÓW

Bezpośrednio po naszej notatce pt. „W takich warunkach” w budynku nr 18 przy ul. Grottegera zjawiała się komisja sanitarna...

RODZICE! Nie pozwalajcie dzieciom bawić się zapakami

Zresztą nie tylko w tym przypadku. Z świetlicy „2” korzysta sąsiednia szkoła nr 7. Z powodu remontu zamknięto frontowe drzwi...

Na ukos

REDAKTORZE, wyczytałem ostatnio w „Nowinach” miłą relację o świetlicy szkoły nr 8. Nie wszędzie jednak panują tak idealne porządki...

ważaj, bohaterze, bo zlecisz z piętka i mama cię potem nie pozbera — ściągą „akrobata” jakiś starszy kolega. Tak, pieca nad cudzymi dziećmi to duży obowiązek, wielka odpowiedzialność...

schodach na górę. Z wejściem sprawa jest prosta. Gorzej z wyjściem, np. na spacer. Nikt nie będzie przecież taszczył ze sobą pantofli w worku...

Dla kontrastu...

komu wypadnie. Na dole rozgrzane stopy czeka betonowa posadzka hallu. Dopiero tu można wkładać obuwie. Powrót ze spaceru wygląda podobnie...

muszą zbierać kurz na rajtuzy, skarpety. Wkładając „to” potem do bucików. Czarne „spody” dają najlepsze świadectwo czystości schodów...

buwie w dolnym hallu. Zbliża się zima. Kamienna posadzka będzie nie tylko lodowata, ale mokra. Warto pomyśleć krzywną o losie szkolniaków...

Wszystkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udzielała placówka „Ruch” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, rocznej — zł 150.

Advertisement for 'NOWINY RZESZÓWSKIE' newspaper, including contact information for subscriptions and advertising rates.